

GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK 5. II. 1976 R. NR 29 (8657) ROK XXVIII CENA 50 GR WYD. A.

Posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej Sejmu PRL

Pod przewodnictwem p. Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Rady Państwa, odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej Sejmu dla Przygotowania Projektu Zmian w Konstytucji PRL.

Komisja, kontynuując prace redakcyjne, rozpatrzyła zgłoszone przez posłów uwagi do projektu ustawy. Komisja rozpatrzyła również opinie organizacji społecznych i rzeczoznawców oraz wnioski wynikające z przeprowadzonych konsultacji i listów, które wpłynęły do komisji.

Po wniesieniu szeregu poprawek, merytorycznych i redakcyjnych, komisja jednogłośnie zatwierdziła projekt ustawy o zmianach w Konstytucji PRL.

Komisja wybrała przewodniczącego Rady Państwa, p. Henryka Jabłońskiego, jako sprawozdawcę komisji na posiedzenie Sejmu PRL.

Nowosądecka „15-tka” o tegorocznych zadaniach

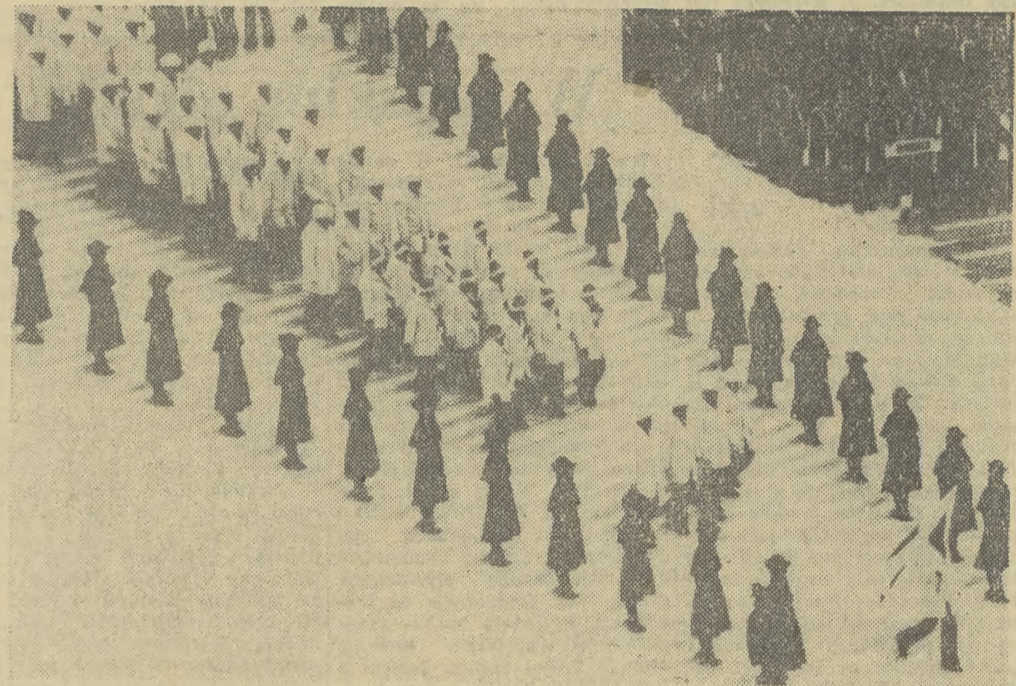
W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu odbyła się wczoraj narada aktywno społeczno-gospodarczego zakładów przemysłowych województwa tzw. „15-tki”, będących pod patronatem KC i KW PZPR. Głównym tematem była rola organizacji partyjnych, kierownictwa administracyjnych i samorządów robotniczych „15-tki” w rozwoju produkcji i jej jakości oraz działalności na rzecz polepszenia warunków życia załóg. Omówiono też zadania tych zakładów w br. wynikające z uchwał VII Zjazdu Partii.

tarz KW PZPR Jan Kania stwierdził, że zakłady te pomyślnie zrealizowały, znacznie przekraczając zadania gospodarcze ub. roku. Wartość ich produkcji na rynek krajowy i eksport wyniosła 2 mld 763 mln zł co stanowi 71 proc. wartości produkcji sprzedanej w województwie. Najwyższą dynamiką sprzedaży odznaczyły się: Górnicze Zakłady Materiałów Izolacyjnych oraz SZEW w Nowym Sączu. Wyróżniającymi się potentatami eksportowymi są: NZPS „Podhale”, Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych Partii.

Otwierając dyskusję sekretarz KW PZPR Jan Kania stwierdził, że zakłady te pomyślnie zrealizowały, znacznie przekraczając zadania gospodarcze ub. roku. Wartość ich produkcji na rynek krajowy i eksport wyniosła 2 mld 763 mln zł co stanowi 71 proc. wartości produkcji sprzedanej w województwie. Najwyższą dynamiką sprzedaży odznaczyły się: Górnicze Zakłady Materiałów Izolacyjnych oraz SZEW w Nowym Sączu. Wyróżniającymi się potentatami eksportowymi są: NZPS „Podhale”, Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych Partii.

Nasz specjalny wysłannik red. RYSZARD MALINOWSKI donosi:

Znicz olimpijski płonie nad Innsbruckiem



Defiluje ekipa polska. (CAF)



XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku 1976, ogłoszono otwarcie — tą tradycyjną formą zainaugurowano wielkie sportowe święto przyjaźni prezydent Austrii dr R. Kirchschlager. Na stadionie Bergisel, u stóp skoczni narciarskiej zapłonął znicz olimpijski, a właściwie dwa znicze, jako że olimpijski ogień, zapalony uroczysto w dalekiej Olimpii powrócił do stolicy austriackiego Tyrolu po 12 latach. Punktualnie o godz. 14.30 dźwięk fanfar obwieszczył przybycie na Stadion Bergisel prezydenta Austrii, dr R. Kirchschlaga oraz towarzyszących mu osób — prezesa MKOl. lorda M. Killianina, przew. Komitetu Organizacyjnego Igrzysk, ministra F. Sinowatza oraz burmistrza A. Luggera.

Obrady sekretarzy KU PZPR uczelni medycznych

O model lekarza humanisty i społecznika

(Inf. wł.) Medycyna jest służbą społeczną a zarazem działaniem na rzecz ochrony podstawowej wartości — ludzkiego życia. Lekarz musi być więc zarazem socjologiem i psychologiem, musi być humanistą, który potrafi nawiązać serdeczny kontakt z drugim człowiekiem — chorym lub zagrożonym chorobą. W jakiej mierze studia medyczne w ich obecnym kształcie potrafią sprostać temu ważnemu zadaniu kształcenia i wychowania takich właśnie lekarzy?

Oto główny problem, wokół którego rozwijała się dyskusja na ogólnopolskiej naradzie sekretarzy Komitetów Uczelnianych AM. Gospodarzem narady była Akademia Medyczna w Krakowie. Uczelnie medyczne w naszym kraju prowadzą wielostronną działalność. Kształcą przyszłych lekarzy, rozwijają badania naukowe, prowadzą samą działalność usługowo-leczniczą. Jak stwierdził w swojej wypowiedzi rektor AM w Krakowie, prof. dr hab. Tadeusz Popielec, wszystkie te funkcje muszą być traktowane w wzajemnym powiązaniu. Nie można wyobrazić sobie nowoczesnego kształcenia lekarzy w oderwaniu od praktyki medycznej, ta

znowu jest nie do pomyślenia bez rozwijania wiedzy o ludzkim organizmie, chorobie i jej przyczynach, bez szerokiego wkraczania medycyny w zagadnienia życia społecznego, warunków pracy i wypoczynku, itd. Ta doktryna przyszłości oddzielnej działalności AM w Krakowie, która objęła opieką profilaktyczną i działalnością prewencyjną 150 tysięcy pracowników w wielkich zakładach przemysłowych — m. in. w Hucie im. Lenina, Hucie Stalowa Wola, FSC w Starachowicach.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

(Inf. wł.) W Zakładzie Obrótu Artykułami Przemysłu Lekkiego (przy krakowskim WZGS), który działa w województwie bielskim, nowosądeckim, tarnowskim i krakowskim miejskim, za ubiegły rok złożono 13.900 reklamacji na jakość obuwia, o wartości ponad 3.758 tys. zł.

Aż 19 proc. reklamacji wpłynęło na obuwie dostarczane przez producentów z Chełma Lubelskiego, ponad 10 proc. na wyroby fabryki w Gnieźnie, a 7 proc. bułki nadeszły z Zakładów Obuwniczych z Radomia. Najczęstsze wady reklamowanego obuwia to przede wszystkim odklejenie się spódów. Zakłady te widocznie już w założeniach produkcyjnych przewidziały te usterki, a uzasadnia taką opinię chociażby fakt, że nie odbierają one reklamo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przemysł proponuje ■ Czytelnicy wybierają



Jak zadowolili klientów kombinuje mistrz kamionki Mieczysław Hajdecki.

Trzęsienie ziemi w Gwatemali

W rejonie stolicy Gwatemali w środę o godz. 3 rano czasu miejscowego (10 czasu warszawskiego) nastąpiło silne trzęsienie ziemi, o natężeniu 7,2 st. w skali Richtera. Trzęsienie, które trwało 31 sekund, zniszczyło niemal całkowicie ok. 1/3 budynków tego milionowego miasta. W siedem godzin później nastąpiła seria dalszych ruchów tektonicznych o nieco mniejszym natężeniu. Liczba ofiar śmiertelnych — według wstępnych szacunków oficjalnych — przekracza tysiąc, przy nieokreślonej jeszcze liczbie zaginionych. Co najmniej 5 tys. osób zostało rannych.

I sekretarz KK Wit Drapich na spotkaniu w „Gazecie”

(Inf. wł.) Wczoraj przybył na spotkanie z zespołem redakcyjnym „Gazety Południowej” I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR Wit Drapich. Przedstawił on publicystom i reporterom naszego zespołu główne kierunki polityki inwestycyjnej w zakresie budownictwa mieszkaniowego, komunalnego, szkolnictwa wyższego i kultury. Polityka partii i rządu nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości: wielkomiastojska aglomeracja Krakowa służyć będzie całemu krajowi, osiągnięcia nauki, kultury i przemysłu krakowskiego stanowią fundament dalszego rozwoju miasta, które całemu krajowi świadczy — można by rzec — usługi najwyższej jakości. Stąd też bierze się obowiązek jeszcze lepszej informacji o tym, czego miasto dokonało, jak się rozwija, jakie są społeczne inicjatywy jego mieszkańców.

Duże znaczenie ma tutaj kultura krytyki, umiejętność wskazania niedociągnięć przy jednoczesnym wyznaczeniu drogi naprawy. Stąd naszą powinnością jest umiejętność przerezonowania (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dyrektor Zakładu Macysów Kamionkowych w Bochni

Marian Kyé otrzymuje niemal każdego dnia listy z najodleglejszych zakątków kraju, w których amatorzy naczyń kamionkowych proszą o przysłanie bezki do kisznia ogórków, makrutę lub wazonu do przesadzenia palmy. Oprócz indywidualnych próśb klientów (zwykle spełnionych) również odbiorcy hurtowi ciągle woleją o nowe, zwiększone dostawy. Gdyby podwoić produkcję i tak by nie starczyło na oddzielenie wszystkich.

Ikebany i kandelabry z Bochni

Mieczysław Hajdecki — modelarz i rzeźbiarz od 27 lat związał się z zakładem. Wciąż wymyśla nowe wzory, zmienia kształty, uatrakcyjnia formy. Gusto klientów się zmieniają. Raz wola naczyń z ludowymi wzorami o regionalnych kształtach to znów poszukują towaru o formach antycznych. A na co możemy liczyć w najbliższym czasie? Nowością będą kamionkowe Ikebany na kwiaty. Kształty ich są różne i zadowala różnorodne wymagania. Są Ikebany okrągłe, podługne, owalne, a niektóre z nich posiadają nawet kilkanaście otworów. Kolory — zieleń, ciemny brąz, szary. Efektownie wyglądają świeczniki. Kandelabry trzyramienne (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

W Piotrkowie Trybunalskim zakończyli się 4 bm. Ogólnopolski Sejmik Polonistyczny, poświęcony sprawom nauczania języka polskiego w reformowanej, 10-letniej szkole średniej.

Podczas 3-dniowych obrad, w których uczestniczyło ponad 300 polonistów, naukowców i

Zakończenie Sejmiku Polonistów

praktyków z całego kraju, dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat nauczania języka ojczystego oraz omówiono sprawy kształcenia i doskonalenia nauczycieli dla potrzeb szkolnictwa.

Uczestnicy sejmiku przestali list do prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, w którym dziękują najwyższemu władzom PRL za pomoc w realizacji trudnego dzieła reformy edukacji narodowej.

Jeśli zobaczycie dziecko z tornistrem — zabierzcie je, jedzie do szkoły!

„Gazeta” apeluje do kierowców

uczniów. 64 z nich dojeżdża z ręką. Ten sam autobus o godz. 15 odwozi dzieci do domów. Z tym, że wcześniej, bo o 13.30 do szkoły przyjeżdża taksówka, która w dwu turach zabiera 12 uczniów z klasy I do IV i zawozi do Huciska i Winiar. W gorszej sytuacji są dzieci, korzystające z liniowych autobusów PKS. Zbieżność czekają na przystanku autobusowym tylko po to, by usłyszeć od konduktora: miejsce wolnych nie ma. Może być więc zaopiekować do kierowców przejeżdżających

„Życia Literackiego” nagrody za 1975 rok

28 stycznia br. odbyło się posiedzenie jury dorocznych nagród „Życia Literackiego”. Jury w składzie: Władysław Machajek (przewodniczący) oraz członkowie: Zygmunt Greń, Tadeusz Hojaj, Zbigniew Kwiatkowski, Jerzy Lovell, Włodzisław Maciąg, Henryk Markiewicz, Witold Nawrocki, Wilhelm Szewczyk przyznało następujące nagrody: STANISŁAWOWI LEMOWI za tom „Rozprawy i szkice” (Wydawnictwo Literackie). JERZEMU KWIATKOWSKIEMU za książkę „Poezja Jarosława Iwaszkiewicza na tle międzywojennego dwudziestolecia” (Czytelnik). ANNIE STRONSKIEJ za tom reportażu „Kup mi serce” (Czytelnik). ZENOBIUSZOWI KOZIKOWI za książkę „Partie i stronnictwa polityczne w Krakowskim w latach 1945-47” (Wydawnictwo Literackie). Podobnie jak w latach ubiegłych redakcja postanowiła przyznać specjalną nagrodę za wybitne i trwałe osiągnięcia publicystyczne w XXX-lecie PRL. Decyzją jury nagrodę przyznano STEFANOWI OTWINOWSKIEMU. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Nadal brak porozumienia MFA — partie polityczne

W wtorek zakończył się pierwszy etap negocjacji między Radą Rewolucyjną a poszczególnymi partiami politycznymi Portugalii. Mają one na celu uzgodnienie zasad nowego porozumienia między Ruchem Sił Zbrojnych (MFA) a grupowaniem partii politycznych. Stanowiska poszczególnych partii w tej sprawie są zróżnicowane. Partia Socjalistyczna, Ludowo-Demokratyczna oraz Centrum Demokratyczne i Społeczne opowiadają się wyłącznie za konstytutywną rolą wojskowych w kierowaniu państwem. Natomiast Rada Rewolucyjna, popierana przez Partię Komunistyczną i Portugalski Ruch Demokratyczny, opowiada się za kierowniczą rolą MFA w 4-letnim okresie przejściowym.

Najemnicy (na moment) aresztowani

Polcja londyńska zatrzymała we wtorek wieczorem na jednym z dworców kolejowych około stu najemników brytyjskich, którzy mieli udać się do Anglii, aby walczyć po stronie rozłamowych ruchów — ENLA i UNITA. Zostali oni następnie przesłuchani. Wszystkich najemników jednakże uwolniono, ponieważ — jak oświadczył rzecznik policji — nie mieli przy sobie broni i nie było żadnych podstaw do ich aresztowania.

„Nagroda Dudena” dla prof. Zabrockiego

Znany uczyony, germanista, prof. dr Ludwik Zabrocki z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu otrzymał „Nagrodę Dudena” za 1975 r., będącą wysokiej rangi naukową nagrodą germanistyczną w RFN. Fundatorem nagrody jest rada miejska miasta Mannheim. Warto przypomnieć, że poznański uczyony otrzymał ponad rok temu „Medal Goethego w złocie” przyznany mu za zasługi w zakresie germanistyki przez Instytut Goethego w Monachium.

mini TRYBUNA

W sprawie opłat za gaz i prąd

Wypowiadam się przeciw propozycji wprowadzenia samobsługi w oploceniu należności za gaz i prąd, jak to sugerował autor „Mini Trybuny” zamieszczonej 20 stycznia br. w „Gazecie”.

Dotychczasowy system pobierania tych opłat jest zadowalający i uważam, że zdanie to podziela większość odbiorców prądu i gazu. Chodzenie i wyczekiwanie w kolejce przy jakimś oświetleniu jest bardziej niewygodne dla ludzi nie dysponujących większą ilością czasu. Byłoby to dla nas, klientów dodatkowym utrudnieniem a nie usprawnieniem.

Jeśli inkasent obsługujący rejon, w którym zamieszkuje autor poprzedniego listu, zaniedba swoich obowiązków prądu i gazu, to należy tę sprawę uregulować. Na opór bowiem inkasenci wywiązują się sumiennie ze swoich obowiązków. M.D. (nazwisko znane Redakcji) Kraków



W Zakopanem pełnia sezonu zimowego. Krupki tradycyjnemu już są w tym okresie miejscem wielkiego pokazu mody — zarówno ubiorów, jak i sprzętu sportowego. W tym roku szczególnie uwagę zwracają nowe modele sanek dla dzieci. Wykonane jako miniaturowe prawdziwych sanek góralskich zachwycają bogactwem tradycyjnych ozdób regionalnych, bogato rzeźbionych w drewnie. Fot. Sł. Śmieja

Powiedział: „weźcie moje ciało” i zastrzelił się na progu szpitala

Szpital w Tuluzie był niedawno sceną mroźnego krew w żylach wydarzenia, jakby żywym przeniesionego z filmu grozy. 77-letni Josep Dhauyre, który dwa lata temu podpisał dokument, przekazując swoje ciało po śmierci na potrzeby nauki, wszedł do hallu szpitala i oświadczył recepcjonistce, że... zamierza pojechać się z ciałem i przekazać swe ciało naukowcom natychmiast. Kiedy spotkał się ze zdecydowaną odmową pozbawienia go życia przez wezwanych lekarzy, Dhauyre odwrócił się, przeszedł kilka kroków w kierunku drzwi wejściowych, następnie wyłapał z kieszeni pistolet i zastrzelił się. Zgodnie z zawartą umową, ciało desperata przejęła miejscowa akademicka medyczna...

Przemitynicy narkotyków są dobrze wyposażeni

Kolumbijski dziennik „El Tiempo” podał powołując się na rzecznika policji w Bogocie, że przemitynicy narkotyków posiadają samoloty wykorzystujące setki nielegalnych pasów startowych, których szczególnie wiele znajduje się w rejonie wybrzeża północnego. Z relacji „El Tiempo” wynika, że każde-

„Nagroda Dudena” dla prof. Zabrockiego

Znany uczyony, germanista, prof. dr Ludwik Zabrocki z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu otrzymał „Nagrodę Dudena” za 1975 r., będącą wysokiej rangi naukową nagrodą germanistyczną w RFN. Fundatorem nagrody jest rada miejska miasta Mannheim. Warto przypomnieć, że poznański uczyony otrzymał ponad rok temu „Medal Goethego w złocie” przyznany mu za zasługi w zakresie germanistyki przez Instytut Goethego w Monachium.

Uwaga, Czytelnicy!

Dziś, w czwartek radca prawny „Gazety” udziela porad telefonicznie w 209-65 w godz. od 15 do 16 a osobście od 16 do 17 w lokalu Działu Łączności z Czytelnikami, przy ul. Bohaterów Stalingradu 22. II p. (nad Teatrem Kameralnym).

# KRONIKA DNIA

## O model lekarza humanisty i społecznika

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

I sekretarz KU PZPR AM w Krakowie doc. dr hab. Adam Szymborski przedstawił w swoim wystąpieniu m. in. problemy wychowawcze pracy partii w uczelni. Jak stwierdził, zdaleka najważniejszą ideą powoływania ośrodków, studenckich OOP i POP — aktywność polityczna młodzieży jest dzięki nim większa. Do partii wstępują studenci legitymujący się lepszymi od przeciętnych wynikami w studiach. Podjęto ideę systematycznych spotkań grupy psychologicznych i psichiatrów z najmłodszymi studentami, dla przeciwdziałania trudności psychicznych związanych ze startem w uczelni. Często bowiem ze studiów rezygnują najbardziej wrażliwi, a wcale nie najslabsi intelektually.

W obradach, którym przewodniczyła wiceprezesa KC PZPR, Jan Szydłak oraz I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Tadeusz Fiszbach.

W pierwszym dniu obrad referat sprawozdawczy KC wygłosił sekretarz generalny FPK, Georges Marchais.

Wielką część referatu była poświęcona omówieniu charakterystycznych cech socjalizmu, jak pragnie budować FPK. Francuscy budować socjalizm w sposób pokojowy i demokratyczny.

Spora miejsca w referacie G. Marchais poświęcił problemowi demokracji i swobod obywatelskich. Komitet Centralny PZPR wysłał depeszę z serdecznymi i gorącymi pozdrowieniami dla XXII zjazdu FPK.

### Zadania tarnowskiego rolnictwa po II Plenum KC PZPR

Zadania tarnowskiego rolnictwa w 1976 r. były tym razem narady dyrektorów przedsiębiorstw przemysłu rolno-spożywczego i kierowników instytucji obsługujących rolnictwo, z udziałem sekretarza KW PZPR Stanisława Nowaka. Wiele uwag zgodziło się z uchwałami II Plenum KC PZPR, poświęconego wykorzystaniu rezerwy tkwiących w tej gałęzi gospodarki.

Podkreślono potrzebę szybkiej intensyfikacji produkcji, szczególnie rozszerzenia upraw zbóż oraz podniesienia plonów roślin pastewnych. Wskazano na zadania przemysłu rolno-spożywczego w okresie rozwoju własnej bazy surowcowej, rejonizacji i koncentracji produkcji. W tarnowskim rolnictwie tkwi jeszcze wiele rezerw — podkreślił w swej wypowiedzi sekretarz W. Nowak — ich ujawnieniem i wykorzystaniem zajmie się służba inżynierjno-techniczna, zatrudniona w rolnictwie. (AL)

### U krakowskich plastyków

Kierownictwo i aktywność partii ZO PZAP i ASP w Krakowie spotkali się wczoraj z przedstawicielami władz miejskiego województwa krakowskiego — I sekretarzem KK PZPR Wilem Drahicem, sekretarzem KK Andrzejem Cysłem i wiceprezydentem Barbarą Guzik.

Prezes ZO PZAP doc. Antoni Hajdecki, przedstawił inicjatywę i kierunki działalności Zarządu Okręgowego, mówił również o aktywnym udziale środowiska plastycznego w kształtowaniu socjalistycznych treści i wartości kultury. Z kolei referat ASP prof. Marian Konecny poinformował uczestników o rozwoju, przedsięwzięciach i potrzebach krakowskiego szkolnictwa artystycznego. W trakcie dyskusji dużo uwagi poświęcono osiągnięciom i roli kulturotwórczej naszego środowiska plastycznego w skali kraju oraz znaczeniu kontaktów, jakie w różnorodnych formach nawiązują ono ze środowiskami wielkoprzemysłowej klasy robotniczej.

### Współczesne arasy z Krakowa

W Spółdzielni Przemysłu Artystycznego im. St. Wyspiańskiego w Krakowie rozpoczęto prace związane z tkaniami serli gobelinów, upamiętniających udział Polaków w historii Stanów Zjednoczonych. Będą one tkane techniką arrasową, taką samą, jak wykonano ostatnio w tej spółdzielni gobelin — kurtyna dla Wik. Tyrnowa (Bułgaria) o powierzchni 107 m kwadrat. Arasy zostały zamówione przez towarzystwo "Polonia".

Równocześnie tkalnie Spółdzielni im. Wyspiańskiego przygotowują się do wykonania dużej serli (liczącej blisko 100 sztuk), takich samych arrasów, które zdobądytobyk wewnątrz budowli w Polsce. Warto dodać, że krakowska spółdzielnia jest jedną w kraju placówką wykonującą gobeliny techniką arrasową.

### Zaspy już nie przeszkadzają, za to mrozów „nie trawia” autobusy

Zupełny brak opadów śniegu i silnych wiatrów umożliwił krakowskiej służbie drogowej oczyszczenie wszystkich dróg trzeciej kolejności odśnieżania. W środę rano pracowali blisko 400 robotników oraz ponad 200 pojazdów lemieszowych, piaskarek i wiertnic. Szosa Zakopane — Kraków — Warszawa była sucha.

Jednak w środę odwołano zostało wiele kursów autobusowych. Przyczyną były awarie wozów. W woj. tarnowskim odwołano 54 kursy, a poprzedniego dnia — ponad 300. Wyższe temperatury nie wytrzymują niskich temperatur. Psują się układy hamulcowe, ogrzewanie. W tarnowskiej PKS w warsztatach czekało na naprawę 68 autobusów.

### POGODA

KRAKOWSKIE BIURO PROGNOZ IMGW INFORMUJE: Polska znajduje się w zasięgu cyrkulacji wyżowej. PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, lokalnie niewielki opad śniegu. Temperatura anem od 0 do -3, lokalnie +3 w województwach zachodnich i od -1 do -7 w województwach wschodnich. Nocą odpowiednio od -1 do -7 lokalnie -12 i od -10 do -15 lokalnie —20. W Tatrach dniem około -5, nocą około -9. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-wschodnie i południowe, w Tatrach okresami dość silne.

### Z dalekopisu

(M) LEONID BREŻNIEW, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorni i inni przywódcy radziecy uczestniczą w rozpoczętych wczoraj obradach 22 Moskiewskiej Konferencji Partijnej.

PIĘKNE ROZWIĄZANIE — 590 MLN LITRÓW MLEKA skupiono w styczniu br. od rolników. Jest to o 14 proc. więcej niż przed rokiem. Istnieją jednak kłopoty z transportem; tam gdzie nie docierają samochody, wysyła się po mleko sanie.

CORAZ BARDZIEJ normalizuje się sytuacja w Libanie. Zapowiedziano tam, że za tydzień zostaną otwarte filie 74 banków zagranicznych nieczynnych od 2 miesięcy.

FIRMA JAPONSKA rozpoczęła pierwszą fazę prac przy pogiębieniu Kanału Sueskiego. Będą przezeń mogły przepływać statki o nośności do 260 tys. ton. Koszt operacji — 66 mln funtów egipskich.

### XXII Zjazd FPK

4 lutego, w pałacu sportowym na paryskim przedmieściu robotniczym Saint-Ouen rozpoczął się XXII zjazd Francuskiej Partii Komunistycznej. Obrady będą trwać do 8 m. W pracach zjazdu bierze udział 1710 delegatów reprezentujących pół miliona członków partii. Na sali obrad — delegacje 83 bratnich partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów narodowo-wyzwoleńczych. Obecna jest delegacja PZPR w składzie: Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jan Szydłak oraz I sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Tadeusz Fiszbach.

Wielką część referatu była poświęcona omówieniu charakterystycznych cech socjalizmu, jak pragnie budować FPK. Francuscy budować socjalizm w sposób pokojowy i demokratyczny. Spora miejsca w referacie G. Marchais poświęcił problemowi demokracji i swobod obywatelskich. Komitet Centralny PZPR wysłał depeszę z serdecznymi i gorącymi pozdrowieniami dla XXII zjazdu FPK.

### H. Kissinger o konieczności odprężenia

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger wygłosił w San Francisco przemówienie poświęcone problemowi polityki międzynarodowej. Stwierdził on, iż jeśli nie dojdzie do uzgodnienia żadnych ograniczeń, to współzależność w dziedzinie zbrojeń strategicznych może mieć poważne konsekwencje dla przyszłości stosunków na arenie międzynarodowej oraz dla całej ludzkości. Jeśli proces ograniczania zbrojeń będzie zakończony — stwierdził Kissinger — to będziemy musieli zastanowić się nad podjęciem nowych uzupełniających programów zbrojeń strategicznych oraz nad ich przyspieszonymi kosztami. Dojdzie przy tym zapewne do zwiększenia napięcia, a w końcu żadna ze stron nie osiągnie strategicznej przewagi.

### Współpraca z Polską tematem obrad rządu francuskiego

W środę w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Valéry'ego Giscard d'Estaing odbyło się cotygodniowe posiedzenie rządu francuskiego. Jednym z głównych punktów porządku dziennego było sprawozdanie ministra gospodarki i finansów, Jean - Pierre Fourcade'a, z obrad trzeciej sesji polsko - francuskiej komisji gospodarczej, które toczyły się w Warszawie od 28 do 30 stycznia. Mówiąc o obecnym stanie polsko - francuskich stosunków gospodarczych, min. Fourcade podkreślił, że dwustronne obroty handlowe zwiększyły się pięciokrotnie w latach 1970-1975, osiągając 4,2 mld franków. W ten sposób Francja stała się drugim wśród krajów zachodnich dostawcą dóbr inwestycyjnych do Polski. J. P. Fourcade poinformował członków rządu, że podczas trzeciej sesji uzgodniono, iż należy dążyć do zawarcia nowych dwustronnych porozumień długoterminowych.

### 43 osoby utonęły

Na południu od Filipin zatonał niewielki statek, na którego pokładzie znajdowały się 43 osoby. Rzecznik straży przybrzeżnej na wyspie Mindanao oświadczył, że dotyczyca nie odnaleziono żadnej z tych osób. Prawdopodobnie wszyscy ponieśli śmierć. Tragiczny wypadek, poprzedzony pożarem na pokładzie jednostki, wydarzył się podczas dziewięciu rejsu. Poszukiwania ofiar trwają.

### Wielki pożar w Nowym Jorku

10 osób, w tym siedmioro dzieci, poniosło śmierć w czasie pożaru, który strawił w środę rano 6-piętrowy budynek w Nowym Jorku.

### Ikebany i świeczniki z Bochni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) zdobione są ludowym ornamentem z okolic Bochni, dwuramiennie przystrojone są efektywnymi kugocikami. Gospodynie domowe uciecają się pokątną porcją estetycznych makuter. Należy to może pomieścić 3 litry i doskonale nadaje się do tarcia mas tortowych, maku lub sera. Zmieniło ostatnio nieco recepturę i nowe makutery dają absolutną gwarancję, że smak przyrządzonego smakołyku nie zostanie zepsuty ewentualnymi obcierkami. Dzięki ofiarnej pracy załogi bocheńskiej kamionki udało się przekroczyć plan, i sklepy Gminnych Spółdzielni otrzymają więcej tego poszukiwanego towaru.

I wreszcie nowości dla smakoszy miodu pitnego. Niebawem ukazać się w sprzedaży efektywne karafki z baniekami. Podobno w nich tak miod nie smakuje jak w kamionce. Nowe karafki są bardzo smukłe i pomieszczają trzy ćwiartki miodu. (zs)

### Eskalacja wojny darszowej

Zabierając głos w Izbie Gmin brytyjski minister spraw zagranicznych, James Callaghan zagroził w środę, że władze brytyjskie są gotowe wysłać okręty patrolowe w pobliżu Islandii, o ile okręty tego kraju nie zaprzestaną przecinać sieci trawierów brytyjskich, łowiących w pobliżu wyspy. Z kolei islandzki minister sprawiedliwości Olafur Johannesson oświadczył tego samego dnia w parlamencie, iż jego kraj nie może obiecać, że okręty patrolowe nie będą przecinały sieci brytyjskich w 200-milowej strefie połowowej. A więc kryzys w „wojnie darszowej” trwa.

**Kol. Kazimierz DANKO**  
Przewodniczącemu Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Tarnowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca.  
PREZYDIUM I PRACOWNICY WK SD W TARNOWIE

**Towarzyszowi Stefanowi TARABUE**  
I sekretarzowi IV OO PZPR przy Urzędzie m. Krakowa, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki.  
PREZYDIUM M. KRAKOWA I KZ PZPR PRZY URZĘDZIE M. KRAKOWA  
W dniu 30 stycznia 1976 r. zmarł  
**Stefan OTWINOWSKI**  
PISARZ I OBYWATEL  
członek Rady Programowej Wydawnictwa Literackiego, nasz dobry Przyjaciel.  
WYDAWNICTWO LITERACKIE

### Spotkanie ministrów chemii krajów socjalistycznych

W stolicy NRD Berlinie odbyło się dwudniowe spotkanie ministrów przemysłu chemicznego Polski, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Bułgarii i Rumunii.

W czasie spotkania, w którym ze strony Polski uczestniczyli min. Maciej Wirowski, omówiono problemy związane z planowaną budową i rozbudową zakładów przemysłu chemicznego państw — członków RWPG, sprawy rozszerzenia współpracy międzysektorowej i zwiększenia wzajemnych dostaw produktów chemicznych.

Na zakończenie pobytu w Berlinie ministrów przyjął członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD Horst Sindermann.

### Kredyty dla Chile z Banku Światowego

Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju powziął decyzję o udzieleniu pomocy finansowej reżimowi faszystowskiej w Chile w wysokości 83 mln dolarów. Fundusze te reżim Pinocheta ma przeznaczyć na rozbudowę kopalni miedzi.

Przeciwko decyzji banku wypowiedział się wielu przedstawicieli państw — udziałowców banku. Zarówno przedstawiciele części państw Europy Zachodniej, jak i krajów Trzeciego Świata, nie wrzeli udziału w posiadaniu, w czasie którego zaakceptowano pożyczkę dla Chile. Posiedzenie to odbywało się przy drzwiach zamkniętych. Zdaniem obserwatorów, decyzja została podjęta pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, które dysponują 25 proc. głosów w zarządzie Banku Światowego.

Decyzja banku spotkała się z krytycznym przyjęciem amerykańskiego społeczeństwa i prasy. M. in. dziennik „New York Times” stwierdził, iż udzielenie kredytu juncie chilijskiej jest jednoznacznie z „wydaniem dyplomu za dobre sprawowanie reżimowi Pinocheta.

### W tym roku: 80 tys. fiatów 126p i 40 tys. syren

Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku i Tychach, zamierza w br. zwiększyć swoją produkcję o 30 proc. w porównaniu z 1975 r. Oznacza to, ponad 80 tys. „fiatów 126 p” i ok. 40 tys. „syren” oraz ponad 120 tys. zespołów napędowych małego „fiata” na eksport.

W następnych latach obecnej pięcioletki przewiduje się dalsze zdynamizowanie produkcji „fiatów 126 p”. W 1977 r. wykonanych zostanie w FSM ok. 140 tys. egzemplarzy tych samochodów, natomiast w trzech kolejnych latach zjeżdżać będzie z taśmy produkcyjnej już po 200 tys. tych pojazdów rocznie. W sumie na polskie drogi i do odbiorców zagranicznych trafi do 1980 r. łącznie ponad 800 tys. „fiatów 126 p”. Trzeba dodać do nich także 200 tys. wozów popularnych „syren” jakie zostaną w tym czasie wyprodukowane.

### Spychacz pod lodem

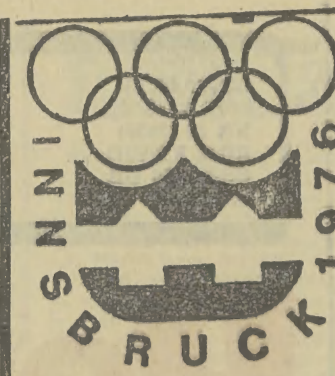
Niecodzienna przygodę przeżył operator spychacza Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Kruszywa i Geologii Ryszard G. Podczas próby przejazdu przez Wisłokę w pobliżu Pilzna pomylił brzo i lamiąc warstwą lodu zaczął tonąć. Na nie zdążył się próby wyjścia z trudnej sytuacji. Operatorowi pozostało tylko ratowanie siebie. Wysekił na dach spychacza i został uratowany przez ludzi, którzy na szczęście, zauważyli jego perypetie w zapadającym już mroku.

### Pożar w Nowym Jorku

10 osób, w tym siedmioro dzieci, poniosło śmierć w czasie pożaru, który strawił w środę rano 6-piętrowy budynek w Nowym Jorku.

### TOTO-LOTEK

I los: 9, 10, 13, 15, 25.  
II los: 3, 5, 9, 14, 25.



### Płonie olimpijski znicz

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) dźlą wielkim bożyszczem Austrii. Klammer musi dźić wygrać bieg zjazdowy — tak uważają wszyscy i żaden z działaczy czy dziennikarzy austriackich z którymi rozmawiałem nie dopuszcza na brani w barwę poncho i gospodnie igrzysk — Austriacy w czarno-złoty kombinizonach. Wytwornie wyglądała ekipa ZSRR w eleganckich, krótkich futerkach. Trzeba przyznać, że wśród tych barwnych ekip polska reprezentacja prezentowała się wcale nieźle w jasnych kombinezonach z misia i pięknym kroju.

Chorążym ekipy polskiej był biathlonista W. Truchan. W ekipie większość państw flagi nieśli faworyci poszczególnych konkurencji jak np. Miettinen czy Klammer. F. Klammer jest



W Innsbrucku zastosowano bardzo ostre, ale chyba konieczne środki ostrożności, które nie są jednak zbyt sympatyczne. W drodze na ceremonię otwarcia legitymowano mnie kilkanaście strażników podczas Turnieju Czterech Skoczni. Inauer chodził w każdym razie postrzęsiony i nie pomagając nawet psychologicznie zagrywkę zarodząca — B. Premler. W tej sytuacji faworytami są skoczkowie NRD i to nie tylko Aschenbach czy Danneberg. Trener Nutendorf dysponuje bardzo wyrównaną grupą. Nasi skoczkowie na treningach wypadają bardzo przeciętnie za wyjątkiem Bobaka, którego forma rośnie. Jestem z tego fischer, działacz narciarski z Zakopanego, członek Komisji FIS: To co się tutaj dzieje w dniach poprzedzających Olimpiadę było prawdziwym cyrkiem i byłem przekonany, że FIS pojeździe taką właśnie decyzję. Trudni tu istny konkurs nowości sportowych, szczególnie w narciarstwie alpejskim. Choćby tajemnicze narty Klammera o takich krzywych połówkach że mają spody kryte złotem, albo też narty innych austriackich zjazdowców z dziurami w czubach. Zamiast rywalizacji sportowców rozpoczęła się rywalizacja firm. Postęp techniczny i w sporcie jest konieczny, ale przecież nie można łamać podstawowej zasady olimpijczy — zasady równości.

### 400 spotkań Polaków

Zgodnie z przewidywaniami do finałowej szóstki turnieju olimpijskiego zakwalifikowały się: ZSRR (obrońca złotego medalu), CSRS (III miejsce w Sapporo), USA (wicemistrz olimpijski), Finlandia, RFN i Polska. Tym razem obszedło się bez sensacji, najtrudniejszą przeprawę mieli Polacy z ambientem walczącymi Rumunami, w meczu Finlandia — Japonia przez I tercję zanosiło się na niespodziankę, Japonczycy prowadzili 1:0, ale w następnych dwóch tercjach wyższe Finów była bezapelacyjna. Jutro pierwsze mecze w finale „A”. Polacy mają dobre rozkład, a na pierwszy ogień idzie mecz z drużyną RFN. BĘDZIE TO 400 SPOTKANIE POLSKIEJ REPREZENTACJI HOKEJOWEJ! Pierwszy oficjalny mecz nasza reprezentacja zagrała dokładnie 12 stycznia 1926 roku w Davos z Austrią przegrywając 1:13.

Z 399 rozegranych do tej pory spotkań Polacy 152 wygrali, 39 przyniosło rezultat remisowy, ponieśliśmy 208 porażek. Stosunek bramek jest dla nas niekorzystny i wynosi 1278:1722. Spotykamy się z reprezentacjąmi 24 krajów, ani razu nie wygraliśmy z Kanadą i ZSRR, najczęstszą walczylismy z NRD, CSRS, Norwegia, Finlandia, Szwecja, Szwajcaria.

Na olimpiadach (startujemy obecnie w 9 igrzyskach) Polacy stoczyli 47 pojedynków, z których 15 wygrali, 2 remisowali i 30 przegrali. Stosunek bramek 144:284. Najlepsze miejsca Polaków to 4, ale zrazem ostatnia lokata w Lake Placid (1932), 6 lokata w Oslo (1952) i Sapporo (1972).

Kto rozegrał najwięcej spotkań w naszej reprezentacji? Na I miejscu jest St. Frydlewicz — 135 pojedynków, dalej — R. Góralczyk i W. Ziętara — 134, W. Kosyl 130, A. Tkacz 119, K. Białynicki i L. Czachowski — 118, T. Obłój — 113. Natomiast na czele listy najlepszych strzelców znajduje się A. Fonfara — 54 bramki, przed W. Ziętara — 51, J. Kurkiewicz i K. Białynickim — 50, B. Gosztyła — 41, T. Kackiewicz i J. Manowski — 38, T. Kilanowicz — 37 i T. Obłójem 35.

### W kilku wierszach

● Na turnieju w Barcelonie Fibak pokonał Borowiaka (USA) 7:6, 6:2.  
● W towarzyskim spotkaniu piłkarskim. Meksyk pokonał u siebie Węgry 4:1 (2:1). W Rij-

Godz. 9 — bieg na 30 km (startują Polacy: Staszek nr 5, Gębala nr 33, Podgórski nr 54, Koryciak nr 66), godz. 9: drugi szereg saneczkarzy (Piecha, Kanasz, Bugajczyk, Piekoszowski, Więkowski, Kasiejski); godz. 10: wysiłek lyżwiarski na 1500 m kobiet (startują: Bystówna, Korowicka, Malewicka), godz. 12:30: bieg zjazdowy mężczyzn (R. Dereziński), godz. 18: tańce obowiązkowe (Weyna—Urban i Bojańczyk), mecze hokejowe gr. B.

TELEWIZJA: godz. 8.45: Studio Olimpijskie (30 km, 1500 m. kobiet, saneczki), godz. 12.45 — bieg zjazdowy, godz. 16.40, 20.15 i 23.20 — Studio Olimpijskie.

RADIO: godz. 11 — „Studio 5-13” (30 km, saneczki, 1500 m. kobiet), godz. 21.15 — igrzysk figurowe, hokej.

melodii na stadion wbiegł ostatni członek sztafety niosący olimpijski ogień — Josef Feistmantl, mistrz olimpijski w saneczkarstwie z 1964 r. Feistmantl zapalił nieco niżej stojący znicz igrzyski i przekazał pochodnie w ręce koleżanki Ch. Haas, która zapaliła wyższy znicz stojący na Bergslied od czasu poprzedniej olimpiady.

W imieniu uczestników olimpiady przysięgę, której treścią jest zachowanie sportowego ducha w walce na olimpijskich trasach złożył austriacki bobsleista W. Dellkart. Rotę przysięgi w imieniu sędziów i działaczy wygłosił Austriak W. Koestinger.

Uroczystość otwarcia zakończyły występy tyrolskich zespołów folklorystycznych.

Trener FORTECKI: W obozie Austriaków panuje ogromne zdenerwowanie. Na treningach spisu są oni najjaśniejsi, a Inauer nawet jest w rozważaniu i nie wchodzi na skoczni śnieżnej w Seefeld, którym z pozostałymi reprezentantami. Być może Austriacy strzelali się podczas Turnieju Czterech Skoczni. Inauer chodził w każdym razie postrzęsiony i nie pomagając nawet psychologicznie zagrywkę zarodząca — B. Premler. W tej sytuacji faworytami są skoczkowie NRD i to nie tylko Aschenbach czy Danneberg. Trener Nutendorf dysponuje bardzo wyrównaną grupą. Nasi skoczkowie na treningach wypadają bardzo przeciętnie za wyjątkiem Bobaka, którego forma rośnie. Jestem z tego fischer, działacz narciarski z Zakopanego, członek Komisji FIS: To co się tutaj dzieje w dniach poprzedzających Olimpiadę było prawdziwym cyrkiem i byłem przekonany, że FIS pojeździe taką właśnie decyzję. Trudni tu istny konkurs nowości sportowych, szczególnie w narciarstwie alpejskim. Choćby tajemnicze narty Klammera o takich krzywych połówkach że mają spody kryte złotem, albo też narty innych austriackich zjazdowców z dziurami w czubach. Zamiast rywalizacji sportowców rozpoczęła się rywalizacja firm. Postęp techniczny i w sporcie jest konieczny, ale przecież nie można łamać podstawowej zasady olimpijczy — zasady równości.

Trener S. ZIEBA: — Biathloniści już dawno nie byli w tak świetnej formie jak dziś, ale nie chcą przesadzać z optymizmem. W tej konkurencji jeden nieudany strzał przesądza o wszystkim. Faworytami są oczywiście reprezentanci ZSRR. — A Polacy? Oby nam dopisalo szczęście.

SKŁAD BIATHLONISTÓW  
Kierownictwo drużyny biathlonowej ustaliło skład zawodników, którzy wystąpią na 20 km. Pobiegną J. Szpunar, A. Bapacz i W. Truchan.

R. MALINOWSKI

### 400 spotkań Polaków

Zgodnie z przewidywaniami do finałowej szóstki turnieju olimpijskiego zakwalifikowały się: ZSRR (obrońca złotego medalu), CSRS (III miejsce w Sapporo), USA (wicemistrz olimpijski), Finlandia, RFN i Polska. Tym razem obszedło się bez sensacji, najtrudniejszą przeprawę mieli Polacy z ambientem walczącymi Rumunami, w meczu Finlandia — Japonia przez I tercję zanosiło się na niespodziankę, Japonczycy prowadzili 1:0, ale w następnych dwóch tercjach wyższe Finów była bezapelacyjna. Jutro pierwsze mecze w finale „A”. Polacy mają dobre rozkład, a na pierwszy ogień idzie mecz z drużyną RFN. BĘDZIE TO 400 SPOTKANIE POLSKIEJ REPREZENTACJI HOKEJOWEJ! Pierwszy oficjalny mecz nasza reprezentacja zagrała dokładnie 12 stycznia 1926 roku w Davos z Austrią przegrywając 1:13.

Z 399 rozegranych do tej pory spotkań Polacy 152 wygrali, 39 przyniosło rezultat remisowy, ponieśliśmy 208 porażek. Stosunek bramek jest dla nas niekorzystny i wynosi 1278:1722. Spotykamy się z reprezentacjąmi 24 krajów, ani razu nie wygraliśmy z Kanadą i ZSRR, najczęstszą walczylismy z NRD, CSRS, Norwegia, Finlandia, Szwecja, Szwajcaria.

Na olimpiadach (startujemy obecnie w 9 igrzyskach) Polacy stoczyli 47 pojedynków, z których 15 wygrali, 2 remisowali i 30 przegrali. Stosunek bramek 144:284. Najlepsze miejsca Polaków to 4, ale zrazem ostatnia lokata w Lake Placid (1932), 6 lokata w Oslo (1952) i Sapporo (1972).

Kto rozegrał najwięcej spotkań w naszej reprezentacji? Na I miejscu jest St. Frydlewicz — 135 pojedynków, dalej — R. Góralczyk i W. Ziętara — 134, W. Kosyl 130, A. Tkacz 119, K. Białynicki i L. Czachowski — 118, T. Obłój — 113. Natomiast na czele listy najlepszych strzelców znajduje się A. Fonfara — 54 bramki, przed W. Ziętara — 51, J. Kurkiewicz i K. Białynickim — 50, B. Gosztyła — 41, T. Kackiewicz i J. Manowski — 38, T. Kilanowicz — 37 i T. Obłójem 35.

Punkty dla Wisły zdobyli: Berniak — 19, Kaluta — 17, Iwaniec — 13, Wisniewska — 12, Wofal i Biesiekierski po 9, Starowiejska — 6, Ponikwa — 5, Wereda — 2, najwięcej dla Jagustawianek: Koskovic — 30, Tabakovic — 13, Jovanovic i Djuric po 6. Sedziwoł słabo — Kasatikow (ZSRR) i Zeh (NRD).

### 28-punktowa zaliczka koszykarek Wisły

W rozegranym wczoraj w Krakowie ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Europy Wisła pokonała mistrza Jugosławii — Vozdoava Belgrad 92:64 (55:33). Tak więc przed spotkaniem rewanżowym (za tydzień w Belgradzie) krakowianki uzyskały znaczną, bo 28-punktową zaliczkę. Patrząc realnie — Jugosławianki są zespołem średniej klasy — nie wydaje się, aby Vozdoavce zdołał odrobić tą różnicę.

Wczorajszy mecz nie należał do ładnych, gra była nerwowa, mnożyły się faule. Wisła od pierwszych minut zastosowała bardzo agresywny krycie. Jugosławianki nie pozostały dłużne i do końca spotkania ogłędliwie twardo, niekiedy zbyt ostrą walkę. Wisłaczki należały pochwalnie za dużą ambicję; do przerwy zdobywały się też szybko ataki w wykonaniu krakowianek, w dru-



